

Sygn. akt IV U 925/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Jerzy Zalasieński
Protokolant	st. sekr. sądowy Marzena Mazurek

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Siedlcach na rozprawie

odwołania R. S. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 13 października 2014 r. Nr (...), (...)- (...)

w sprawie R. S. (1)

z udziałem B. L., G. L. i M. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość podstawy wymiaru składek

I. zmienia zaskarżoną decyzję w zakresie punktu 2 w ten sposób, że ustala, iż przychód R. S. (1) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek 3. (...) S.C. B. L. i G. L. z siedzibą w S. (wcześniej 3. (...) S.C. B. L. i M. L. z siedzibą w S.) na podstawie umowy o pracę z 4 maja 2014 roku stanowiący podstawę wymiaru składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynosi 8000 (osiem tysięcy) złotych brutto miesięcznie;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz R. S. (1) kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt IV U 925/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 13 października 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art.83 ust.1 pkt 3, art.68 ust.1 pkt 1, art.18 ust.1, art.41 ust.13 i 14 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art.58§1, 2 i 3 kc stwierdził, że:

1. R. S. (2) od 5 lutego 2014r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym – emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 4 maja 2014r. z terminem rozpoczęcia pracy 5 maja 2014r. z płatnikiem składek o nazwie skróconej (...) z siedzibą w S.,

2. uznaje za nieważne postanowienie umowy o pracę z 4 maja 2014r. co do ustalenia wynagrodzenia ubezpieczonej w wysokości 8 000 złotych i jako przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przyjmuje – w miejsce wynagrodzenia określonego w umowie – kwotę 1 680 złotych odpowiadającą minimalnemu wynagrodzeniu za pracę obowiązującemu w 2014r.

Podstawę do wydania powyższej decyzji stanowiły ustalenia organu rentowego dokonane w ramach postępowania wyjaśniającego, z których wynikało, że R. S. (1) od 5 maja 2014r. została zgłoszona jako pracownik u płatnika składek (...), przy czym dokument zgłoszeniowy (...) został złożony w dniu 13 maja 2014r., a zatem po terminie. Z dokumentów rozliczeniowych wynika, że podstawa wymiaru składek oraz wymiar czasu pracy ubezpieczonej wynosi odpowiednio 8000 złotych i 1 etat, przy czym od 3 lipca 2014r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim. Wg wyjaśnień płatnika składek i ubezpieczonej, ubezpieczona została zatrudniona u płatnika składek na stanowisku księgowej, w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości 8000 złotych miesięcznie. Celem zatrudnienia ubezpieczonej było odciążenie współpracownicy M. L., która z powodów rodzinnych nie była w stanie wykonywać wszystkich swoich obowiązków. Wymieniona współpracownica od kwietnia 2003r. jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie (...) S.C. z siedzibą w S., przy czym miesięczna podstawa wymiaru składek z tytułu tego zatrudnienia od 1 stycznia 2014r. wynosi 1680 złotych. Równolegle M. M. – będąca współpracownicą Spółki (...) od 1 listopada 2006r. do 29 września 2014r. była zatrudniona u płatnika składek – (...) na stanowisku księgowej w wymiarze 1/2 z podstawą wymiaru składek wynoszącą w 2014r. 840 złotych miesięcznie. W odniesieniu do kwalifikacji zawodowych ubezpieczonej zatrudnionej na stanowisku księgowej organ rentowy ustalił, że ubezpieczona ukończyła Wyższą Szkołę (...) w W. Wydział Menedżerski kierunek zarządzanie i marketing w zakresie zarządzanie w bankowości i finansach z wynikiem dobrym. Ukończyła również kurs komputerowy, którego celem było przygotowanie do pracy na stanowisku samodzielnego księgowego. Ubezpieczona nie posiada jednak certyfikatu upoważniającego ją do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. W latach 2007-2009 ubezpieczona prowadziła własną firmę, gdzie była odpowiedzialna za prowadzenie ksiąg rachunkowych, a następnie – jak sama wyjaśniła – pomagała mężowi w prowadzonej przez niego firmie i w ten sposób czerpała wiedzę na temat księgowości. Do obowiązków ubezpieczonej jako księgowej zatrudnionej u płatnika składek należało przygotowanie dokumentów księgowych, księgowanie, kontrola przepływu płatności w firmie na podstawie wyciągów bankowych i wszelkie pozostałe prace biurowe. Ubezpieczona księgowała faktury, dowody i inne dokumenty księgowe płatnika składek, jednakże wszelkie dokumenty, w tym deklaracje VAT były podpisywane przez współpracowników M. L. i B. L. po wcześniejszym sprawdzeniu ich poprawności. Ponadto wszelkie czynności wykonywane przez ubezpieczoną były poddawane kontroli ze strony M. L.. Ubezpieczona nie posiada pełnomocnictwa do podpisywania deklaracji urzędowych i dokumentów księgowych. Uzasadniając ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej na poziomie 8000 złotych płatnik składek wskazał na kwalifikacje ubezpieczonej oraz zakres jej obowiązków. Tak określone wynagrodzenie ubezpieczonej odbiegało, wg ustaleń organu rentowego, istotnie od wynagrodzenia innych pracowników wykonujących pracę z zakresu księgowości, których wynagrodzenie nie przekraczało minimalnego miesięcznego wynagrodzenia. Ponadto przez ostatnie 5 lat przed zatrudnieniem u płatnika składek ubezpieczona nie wykonywała innego zatrudnienia, nie posiadała również statusu osoby bezrobotnej. W związku z nieobecnością ubezpieczonej w pracy trwającą od 3 lipca 2014r. (niezdolność do pracy wynikająca z ciąży) płatnik składek nie zatrudnił nikogo na miejsce ubezpieczonej i wszystkie obowiązki wykonuje osobiście współpracownica M. L.. W tak ustalonym stanie faktycznym organ rentowy doszedł do przekonania, że wynagrodzenie ubezpieczonej R. S. (1) ustalone na poziomie 8000 złotych miesięcznie narusza zasady współżycia społecznego. Jest ono znacznie wyższe od wysokości wynagrodzenia pozostałych pracowników, a ponadto nie jest usprawiedliwione kwalifikacjami zawodowymi ubezpieczonej ani wykonywaną przez nią pracą. Organ rentowy zwrócił uwagę na to, że płatnik składek nie zatrudnił nikogo na stanowisku, które powierzył ubezpieczonej zarówno przed jej zatrudnieniem, jak i w okresie jej długotrwałej nieobecności. Organ

rentowy podkreślił, że zatrudniana przez płatnika składek M. M. od 1997r. prowadzi biuro rachunkowe, a zatem posiada niewątpliwie wysokie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe w księgowości. Tymczasem jej wynagrodzenie w przeliczeniu na pełen etat (była zatrudniana w wymiarze 1/2 etatu) wynosiło 1680 złotych, a zatem odpowiadało minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Reasumując organ rentowy uznał, że wynagrodzenie ubezpieczonej jest wygórowane w stosunku do wynagrodzeń innych pracowników i nie znajduje uzasadnienia w kwalifikacjach zawodowych ubezpieczonej. Ustalenie to miało na celu zapewnić ubezpieczonej wysokie świadczenia z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby i dlatego postanowienie umowy należy uznać za nieważne jako naruszające zasady współzycia społecznego – art.58 kc. W ocenie organu rentowego kwotę wynagrodzenia ubezpieczonej stanowiącą podstawę wymiaru składek należało określić na kwotę 1 680 złotych brutto miesięcznie (decyzja z 13 października 2014r. - w aktach organu rentowego).

Odwołanie od w/w decyzji złożyła ubezpieczona R. S. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, zaskarżając ją w pkt 2 dotyczącym podstawy wymiaru składek i wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że podstawę wymiaru składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu jej zatrudnienia u płatnika składek (...) stanowi kwota 8000 złotych miesięcznie, a także o zasądzenie kosztów postępowania wg norm prawem przepisanych. Decyzji zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art.83 ust.1 pkt 3, art.68 ust.1 pkt 1, art.18 ust.1, art.41 ust.13 i 14 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art.58 kc w zw. z art.300 kp poprzez uznanie za nieważne postanowienia umowy o pracę z 4 maja 2014r. odnośnie wynagrodzenia za pracę ustalonego na kwotę 8000 złotych brutto miesięcznie oraz przyjęcie jako przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych kwoty 1680 złotych brutto miesięcznie w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że postanowienie w/w umowy o pracę o ustaleniu wynagrodzenia w wysokości 8000 złotych nie jest sprzeczne z prawem, z zasadami współzycia społecznego, a także nie zmierza do obejścia prawa. W uzasadnieniu stanowiska ubezpieczona wskazała m.in., że siedziba płatnika składek znajduje się w okolicach W., gdzie wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez pracowników w stosunku do innych regionów kraju jest znacznie wyższa. Spółka (...) zajmuje się m.in. dostarczaniem internetu, budowaniem sieci lokalnych, radiowych, osiedlowych oraz utrzymywaniem domen, serwerów wirtualnych www i kont pocztowych. Branża ta dynamicznie się rozwija, a płace w tym sektorze pozostają stosunkowo wysokie. W związku z tym można domniemywać, że sytuacja finansowa płatnika składek pozwalała na wypłatę wynagrodzenia dla pracownika w wysokości 8000 złotych brutto miesięcznie. W ocenie ubezpieczonej nie można porównywać jej wynagrodzenia z wynagrodzeniem M. M., która zatrudniona była jedynie w charakterze doradczo-konsultacyjnym i zajmowała się wrywkowym sprawdzaniem poprawności pracy innych pracowników. Ponadto M. M. prowadzi własne Biuro (...) i jej praca u płatnika składek nie stanowiła jej jedyne źródła dochodu, co zapewne miało wpływ na określenie wysokości wynagrodzenia w/w osoby. Ubezpieczona podniosła wreszcie, że organ rentowy nie uwzględnił w sposób należyty zakresu jej obowiązków, który był bardzo szeroki i wykraczał poza ramy stricte księgowe. Do jej obowiązków należało m.in. przygotowywanie dokumentów księgowych, księgowanie, sprawy biurowe, kontrola przepływu płatności w firmie na podstawie wyciągów bankowych, a także wszelkie prace biurowe. Ubezpieczona została zatrudniona na powierzonym jej stanowisku w celu odciążenia współwłaściciela firmy (...), która z przyczyn rodzinnych nie była w stanie wykonywać wszystkich swoich obowiązków. W tym zakresie organ rentowy nie dokonał szczegółowych ustaleń faktycznych, jak i dogłębnej analizy prawnej. Niezasadnie ocenił również, że kwalifikacje ubezpieczonej były niewystarczające do wykonywania powierzonej jej pracy. Reasumując, ubezpieczona stwierdziła, że organ rentowy bezpodstawnie przyjął, że wynagrodzenie w wysokości 8000 złotych było zastrzeżone w celu osiągnięcia przez nią nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (odwołanie k.2-10 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na przepisy prawa i argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji (odpowiedź organu rentowego na odwołanie k.14-15 akt sprawy).

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2016r. wydanym w sprawie IV U 1343/14 Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w zakresie punktu 2 w ten sposób, że ustalił, iż przychód

R. S. (1) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek(...) B. L. i G. L. z siedzibą w S. (wcześniej (...) B. L. i M. L. z siedzibą w S.) na podstawie umowy o pracę z 4 maja 2014r. stanowiący podstawę wymiaru składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynosi 8000 zł brutto miesięcznie; a także zasądził od organu rentowego na rzecz R. S. (1) kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wyrokiem z dnia 5 października 2016r. Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie III AUa 325/16 uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, wobec nieważności postępowania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy miał przeprowadzić postępowanie z udziałem wszystkich osób zainteresowanych jego wynikiem, dołączając w tym celu także umowę o zmianie wspólników spółki cywilnej, tak by ustalić datę pewną zmiany wspólników i rolę w procesie G. L., przeprowadzić w całości postępowanie dowodowe, dokonać oceny zgromadzonego materiału dowodowego zgodnie z regułami z art. 233 kpc, a ustalony w oparciu o całokształt materiału dowodowego stan faktyczny poddać wnikliwej analizie prawnej, mając na uwadze także argumentację zaprezentowaną na etapie postępowania drugoinstancyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Płatnik składek (...)z siedzibą w S. przy ul. (...) działa od 15 listopada 2002r. Główny zakres działalności spółki to telekomunikacja bezprzewodowa, w tym sprzedaż internetu, sprzedaż i montaż monitoringu, serwis powyższych usług. Obok głównego zakresu działalności – w rozpatrywanym okresie, tj. przed zatrudnieniem ubezpieczonej i w pierwszych miesiącach po jej zatrudnieniu – przedmiotem działalności spółki były również usługi rachunkowe, przy czym ten zakres działalności, stanowiący około 5% całej działalności spółki, był obsługiwany w całości przez wspólniczkę M. L., która jest z zawodu księgową – ukończyła studia w kierunku rachunkowości i finanse. Do listopada 2014r. wspólnikami (...)byli małżonkowie B. L. i M. L.. B. L. jest z zawodu informatykiem i to on wraz z dwoma pracownikami zatrudnionymi na stanowiskach monterów-serwisantów obsługiwał klientów w terenie w zakresie sprzedaży, montażu i serwisu internetu, monitoringu i innych usług telekomunikacyjnych. B. L. negocjował z klientami warunki umów i zawierał umowy z zakresu sprzedaży i serwisu powyższych usług. Wspólniczka M. L. obok prowadzenia w/w biura rachunkowego zapewniała całość obsługi księgowo-biurowej działalności prowadzonej przez spółkę. Do obowiązków wspólniczki M. L. należało sporządzanie dokumentacji urzędowej – dokumentów do Urzędu Skarbowego, ZUS-u, prowadzenie księgowości - wystawianie faktur, księgowanie, obsługa płatności, monitorowanie płatności łącznie z działaniami mającymi na celu windykację należności oraz inne czynności biurowe. Obok dwóch serwisantów płatnik składek zatrudniał jeszcze sekretarkę – A. T., do której obowiązków należał pierwszy kontakt z klientami, umawianie spotkań, odbieranie telefonów. Wymieniona zatrudniona była w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ponadto płatnik składek zatrudniał M. M. na stanowisku księgowej w połowie wymiaru czasu pracy i za wynagrodzeniem odpowiadającym połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę. M. M. – prywatnie matka wspólniczki M. L. i właścicielka Biura (...) pod nazwą (...) Buchalter SC w S., w ramach powyższego zatrudnienia pomagała M. L. w prowadzonym przez nią biurze rachunkowym.

W rozpatrywanym okresie płatnik składek miał kilkaset stałych klientów – odbiorców dostarczanych usług z branży internetowej i telekomunikacyjnej. Taka ilość klientów powodowała, że średnio w miesiącu płatnik składek wystawiał kilkaset dokumentów księgowych, monitów zapłaty, a co za tym idzie miał do obsługi i monitorowania kilkaset płatności. Do tego dochodziła obsługa biurowa potencjalnych nowych klientów – przygotowywanie treści umów.

Na początku 2014r. nastąpił faktyczny rozpad małżeństwa wspólników M. L. i B. L., a w marcu 2015r. orzeczono rozwiązanie ich małżeństwa przez rozwód. W związku z rozpadem związku małżeńskiego i zamiarem wystąpienia ze spółki (...)wspólniczka M. L. poszukiwała pracownika, który przejmie całość jej obowiązków z zakresu obsługi księgowej i biurowej spółki w części dotyczącej działalności w branży telekomunikacyjnej. Wspólny znajomy B. L. i męża ubezpieczonej polecił M. L. ubezpieczonej jako kandydatkę do zatrudnienia. Po spotkaniu ubezpieczonej z M. L., na którym omówiono zakres obowiązków na proponowanym stanowisku pracy, dotychczasowe doświadczenie

ubezpieczonej oraz warunki finansowe zatrudnienia oraz po konsultacji M. L. z B. L., płatnik składek zdecydował się zatrudnić ubezpieczoną. W dniu 4 maja 2014r. ubezpieczona i płatnik składek reprezentowany przez współniczkę M. L. podpisali umowę o pracę, zgodnie z którą ubezpieczona zatrudniona została na stanowisku księgowej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości 8000 złotych brutto miesięcznie. Zgodnie z umową ubezpieczona przystąpiła do pracy w dniu 5 maja 2014r. Pracę wykonywała w S. przy ul. (...), gdzie mieści się biuro płatnika składek, a zarazem dom właścicieli spółki 3.PL S.C. (...) pracowała w godzinach od 9 do 17. Przed przystąpieniem do pracy podpisywała listę obecności, która znajdowała się w sekretariacie (umowa o pracę z 5 maja 2014r., listy obecności – w aktach osobowych). Po rozpoczęciu pracy w dniu 5 maja 2014r. ubezpieczona pod nadzorem współniczki M. L. wykonywała czynności z zakresu księgowości. Księgowała faktury w programie Rachmistrz, wystawiała faktury w programie M., wysyłała upomnienia do zapłaty, przygotowywała projekty umów z klientami. W początkowym okresie ubezpieczona nie miała upoważnienia do podpisywania dokumentów. Docelowo ubezpieczona miała przejąć całość obowiązków M. L., w tym uprawnienie do podpisywania dokumentów i umów. W chwili zatrudnienia ubezpieczonej kondycja finansowa płatnika składek była dobra. Jej miesięczne dochody wynosiły około 30 000 złotych.

Od 3 lipca 2014r. ubezpieczona była nieobecna w pracy z powodu niezdolności do pracy w związku z ciążą. W momencie zatrudnienia ubezpieczonej M. L. nie wiedziała o ciąży pracowniczki. Dowiedziała się o tym po kilku miesiącach, kiedy R. S. (1) przyniosła zaświadczenie od lekarza. Wynagrodzenie za pracę w okresie od 5 maja 2014r. do 2 lipca 2014r. zostało przekazane ubezpieczonej w formie przelewu na konto bankowe. W dniu 24 grudnia 2014r. ubezpieczona urodziła dziecko. Od 24 grudnia 2014r. do 23 czerwca 2015r. ubezpieczona korzystała z urlopu macierzyńskiego, a od 24 czerwca 2015r. do 22 grudnia 2015r. z urlopu rodzicielskiego. Obecnie opiekuje się dzieckiem i przebywa na urlopie wychowawczym. W okresie nieobecności ubezpieczonej w pracy – w listopadzie 2014r. M. L. wystąpiła ze spółki, a na jej miejsce wstąpiła matka współnika B. G. P.-L.. Od chwili wystąpienia ze spółki (...) w ramach spółki nie jest już prowadzone biuro rachunkowe. W okresie nieobecności ubezpieczonej, obecni wspólnicy powierzyli prowadzenie księgowości Biuru (...).

Ubezpieczona ukończyła Liceum Handlowe w zawodzie technik handlowiec, a następnie Wyższą Szkołę (...) w W. Wydział Menedżerski kierunek zarządzanie i marketing w zakresie zarządzanie w bankowości i finansach z wynikiem dobrym (świadcstwo ukończenia liceum oraz dyplomy uzyskania tytułu licencjata i magistra odpowiednio z 26 lipca 2005r. i 26 lutego 2008r. – w aktach osobowych ubezpieczonej). Ponadto ukończyła kurs praktycznego zastosowania programów księgowych w kierunku przygotowania do pracy na stanowisku samodzielnego księgowego (zaświadczenie o ukończeniu kursu z 30 listopada 2004r. – w aktach osobowych ubezpieczonej). W latach 2007 – 2009 ubezpieczona prowadziła własną działalność gospodarczą w formie agencji nieruchomości, w ramach której zatrudniała około 6 osób i prowadziła księgowość w ramach programu Rachmistrz. W latach 2010-2013 w związku z zachorowaniem na boreliozę ubezpieczona nie pozostawała w zatrudnieniu i nie prowadziła działalności gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego, aktach osobowych ubezpieczonej oraz aktach sprawy, a także na podstawie wyjaśnień i zeznań ubezpieczonej R. S. (1), zeznań zainteresowanego B. L. oraz zainteresowanej M. L. słuchanych w charakterze strony, którym Sąd dał wiarę w całości, oceniając je jako spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Zeznania zainteresowanej G. L. nie miały wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem jest ona współnikiem spółki cywilnej od listopada 2014r. i nie była nim w okresie zatrudnienia ubezpieczonej R. S. (1).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej R. S. (1) podlegało uwzględnieniu.

Zgodnie z art.6 ust.1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013r., poz.1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Z kolei art.11 ust.1 w/w ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniu

chorobowemu podlegają pracownicy, a w myśl art.12 ust.1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

W niniejszej sprawie tytuł ubezpieczenia R. S. (1) stanowiła umowa o pracę zawarta w dniu 4 maja 2014r. (z terminem rozpoczęcia pracy w dniu 5 maja 2014r.) z płatnikiem składek (...)z siedzibą w S., której ówczesnymi współnikami byli małżonkowie B. L. i M. L.. Kwestią sporną była wysokość podstawy wymiaru składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, którą organ rentowy wbrew postanowieniom przedmiotowej umowy określił na 1680 złotych miesięcznie, tj. na poziomie obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia.

Analizując okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że ustalenie organu rentowego, iż postanowienie umowy o pracę dotyczące wysokości wynagrodzenia za pracę R. S. (1) narusza zasady współzycia społecznego i jako takie jest nieważne, nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem organu rentowego wynagrodzenie za pracę w wysokości 8000 złotych zostało zastrzeżone przez strony w celu zapewnienia ubezpieczonej korzyści w postaci nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z niezdolnością do pracy spowodowaną ciążą. W przekonaniu Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawnia do takiego stwierdzenia. Z całą pewnością argumentem za takim ustaleniem nie może być fakt, że podejmując pracę ubezpieczona była w ciąży i że po niespełna dwóch miesiącach od rozpoczęcia zatrudnienia (od 3 lipca 2014r.) stała się niezdolna do pracy i zaczęła korzystać ze zwolnienia lekarskiego. Należy podkreślić, że prawem każdej osoby, w tym również kobiet w ciąży, jest prawo do zatrudnienia. Okoliczność, że już po dwóch miesiącach od zatrudnienia ubezpieczona stała się niezdolna do pracy również nie może być interpretowana jako potwierdzenie zawarcia przez strony porozumienia mającego na celu uzyskanie przez ubezpieczoną zawyżonych świadczeń z tytułu niezdolności do pracy. Co więcej M. L. w momencie zatrudnienia ubezpieczonej nie posiadała informacji o jej ciąży, o czym dowiedziała się dopiero wówczas, gdy ta przyniosła zaświadczenie od lekarza.

Organ rentowy nie zakwestionował samego tytułu ubezpieczenia R. S. (1), tj. zawarcia przez ubezpieczoną i płatnika składek umowy o pracę, na mocy której ubezpieczona zatrudniona została na stanowisku księgowej. Wynika z tego, że uznał, iż strony zawarły ważną umowę o pracę i że ubezpieczona wykonywała pracę, której podjęła się zawierając przedmiotową umowę. Jednocześnie w uzasadnieniu decyzji próbował wykazywać, że w rzeczywistości ubezpieczona nie miała kompetencji do wykonywania pracy na stanowisku księgowej, a płatnik składek nie miał w istocie potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej, skoro w okresie jej nieobecności nie zatrudnił innego pracownika. Nie zatrudniał również nikogo na stanowisku księgowej, zanim stanowisko to powierzył ubezpieczonej. W rezultacie - wskazując na te okoliczności - uznał, że wynagrodzenie ubezpieczonej stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i inne wymienione w zaskarżonej decyzji powinno wynosić 1680 złotych. W przekonaniu Sądu takie ustalenie organu rentowego jest błędne, opiera się na przypuszczeniach i nie uwzględnia szeregu okoliczności sprawy. W pierwszej kolejności wskazać należy, że płatnik składek prowadzi działalność w rozwijającej się prężnie dziedzinie telekomunikacji bezprzewodowej, a z racji swojej siedziby, ofertę kieruje głównie do klientów zamieszkałych lub prowadzących firmy w okolicach W.. Z ustaleń Sądu wynika przy tym, że na datę zawarcia umowy o pracę z ubezpieczoną płatnik składek miał kilkuset stałych klientów. Niezależnie od tych okoliczności, świadczących o rozwoju firmy płatnika składek i popycie na oferowane przez spółkę usługi wskazać należy, że przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, a także ze spójnych i logicznych zeznań ubezpieczonej i zainteresowanych M. L. i B. L. prowadzi do wniosku, że wbrew twierdzeniom organu rentowego ubezpieczona miała dostateczne kompetencje do pracy na stanowisku księgowej, a po stronie płatnika zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika na w/w stanowisku. Potrzeba ta była wynikiem sytuacji rodzinnej zaistniałej między współnikami M. L. i B. L.. Jak wynika z przedstawionych wyżej ustaleń Sądu, na skutek rozpadu związku małżeńskiego w/w współników, M. L. zamierzała wystąpić ze spółki i zamiar ten zrealizowała w listopadzie 2014r., kiedy to wystąpiła ze spółki, a na jej miejsce wstąpiła matka B. G. P.-L.. Uprzednio, w porozumieniu ze współnikiem B. L., podjęła działania zmierzające do zatrudnienia pracownika, który przejmie prowadzenie całej księgowości i obsługi biurowej płatnika składek. Tak więc, choć stanowisko pracy, które ostatecznie powierzono ubezpieczonej określono jako księgowa, to w rzeczywistości płatnik składek poszukiwał pracownika, który przejmie

niemal całość dotychczasowych obowiązków spółniczki M. L., która jak ustalono odpowiedzialna była za wystawianie wszelkich dokumentów księgowych i urzędowych, księgowanie, obsługę płatności, w tym monitowanie płatności, przygotowywanie projektów umów oraz za wszelkie inne prace biurowe. Zważywszy na ilość klientów spółki nie ulega wątpliwości, że zakres pracy na tym stanowisku i co za tym idzie zakres odpowiedzialności był duży. Na takie zapotrzebowanie płatnika składek odpowiedziała ubezpieczona i rezultatem podjętych przez strony rozmów była zawarcie w dniu 4 maja 2014r. umowy o pracę. Nie można zgodzić się z organem rentowym, że ubezpieczona nie posiadała dostatecznych kwalifikacji do wykonywania pracy księgowej. Po pierwsze - jak wskazano - praca powierzona ubezpieczonej nie była pracą o charakterze stricte księgowym, niezależnie od tego wskazać należy, że ubezpieczona ukończyła studia wyższe w zakresie zarządzania w bankowości i finansach, a ponadto przez kilka lat prowadziła własną działalność gospodarczą, w ramach której samodzielnie prowadziła księgowość. Takie doświadczenie zawodowe i kwalifikacje ubezpieczonej odpowiadały potrzebom wspólników (...), którzy poszukiwali osoby zaufanej i poleconej, która przejmie obowiązki M. L., ale bez statusu wspólnika. Kwalifikacji ubezpieczonej nie podważa również fakt, że w pierwszym okresie zatrudnienia przyuczała się ona do pracy i była nadzorowana przez spółniczkę M. L.. Należy w tym miejscu zauważyć, że niezrozumiały jest argument organu rentowego, że ubezpieczona nie posiadała certyfikatu upoważniającego do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Ubezpieczona zatrudniona została na podstawie umowy o pracę na stanowisku księgowej i w żadnej mierze nie miała w zakresie obowiązków usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Ubezpieczona została przede wszystkim zatrudniona do działalności dotyczącej internetu. W ocenie Sądu całokształt powyższych okoliczności, w tym rodzaj oferowanych usług i teren, na którym działa płatnik składek oraz zakres powierzonych ubezpieczonej obowiązków i co za tym idzie zakres odpowiedzialności uzasadnia stwierdzenie, że postanowienie umowy o pracę zawartej między ubezpieczoną a płatnikiem składek w części dotyczącej wynagrodzenia ustalonego na poziomie 8000 złotych nie narusza zasad współżycia społecznego, nie jest sprzeczne z prawem i nie zmierza do obejścia ustawy. Twierdzenie organu rentowego, że wynagrodzenie ubezpieczonej na samodzielnym i odpowiedzialnym stanowisku powinno być ustalone na kwotę 1680 złotych brutto miesięcznie jest oderwane nie tylko od okoliczności sprawy, ale i od realiów rynku pracy. Nie sposób uznać, aby wynagrodzenie w kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę było wynagrodzeniem adekwatnym do rodzaju pracy na wskazanym stanowisku. Nietrafny jest argument organu rentowego, że minimalne wynagrodzenie za pracę (w przeliczeniu do wymiaru czasu pracy określonego na 1/2 etatu) otrzymywała zatrudniona u płatnika składek na stanowisku księgowej M. M.. Z ustaleń Sądu wynika, że wskazana osoba – prywatnie matka spółniczki M. L. miała za zadanie pomoc M. L. w prowadzonym przez nią ubocznie, tj. obok głównego zakresu działalności, biurze rachunkowym. Zakres obowiązków M. M. był zatem nieporównywalny z zakresem obowiązków powierzonych ubezpieczonej, bowiem nie miała ona styczności z prowadzeniem biura. Nie można również pominąć, że M. M. prowadziła własną firmę – biuro rachunkowe i praca u płatnika składek była dla niej zajęciem dodatkowym, a na ustalenie wysokości wynagrodzenia tej osoby z pewnością wpływ miały również bliskie więzi rodzinne łączące ją ze spółniczką M. L.. Podkreślić także należy, że zatrudnienie M. M. u płatnika składek ustało z dniem 29 września 2014r., a zatem niedługo przed wystąpieniem M. L. ze spółki, co potwierdza opisane wyżej okoliczności zatrudnienia w/w osoby. Nie ulega wątpliwości, że brak jest również podstaw do porównywania wynagrodzenia ubezpieczonej z innymi pracownikami płatnika składek zatrudnionymi na stanowisku sekretarki i serwisantów. Niewątpliwie zatem wynagrodzenie ubezpieczonej ustalone na kwotę 8000 zł brutto miesięcznie jest adekwatne do powierzonych jej obowiązków, a dochody firmy pozwalały na zatrudnienie osoby za takim wynagrodzeniem.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności Sąd na podstawie art.477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc Sąd obciążył organ rentowy obowiązkiem zwrotu ubezpieczonej kwoty 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.